

BEZ CENZURY, CZYLI NAUCZYCIEL NA FORUM INTERNETOWYM

Marta Bujewska, marta.bujewska@ukw.edu.pl
 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
 ul. Jana Karola Chodkiewicza 30, 85-064 Bydgoszcz

**STRESZCZENIE**

Celem tekstu jest prezentacja wyników przeprowadzonego badania. Polegało ono na analizie wypowiedzi początkujących nauczycieli na forum internetowym. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, z jakimi problemami i wątpliwościami zmagają się młodzi nauczyciele. Przeprowadzone badanie mieści się w jakościowej strategii badań. Zastosowano metodę analizy tekstów, którymi były wypowiedzi początkujących nauczycieli na forum internetowym.

Słowa kluczowe: forum internetowe, nauczyciel - stażysta, początkujący nauczyciele, problemy młodych nauczycieli, teoria dwóch racjonalności

Without censorship - the internet forum for teachers

ABSTRACT

The aim of the text is to present the results of our audit. It was based on the analysis of expression of new teachers in the online forum. Sought to answer the question of what problems and doubts struggling young teachers. Determination of the activity of teachers in the online forum as devoid of censorship, is to expose the potential of this area of research.

Keywords: Internet forum, a teacher - trainee, novice teachers, the problems of young teachers, the theory of the two rationality

W zawodzie nauczyciela niemożliwe jest określenie finalnej postaci kwalifikacji, a stałą cechą tej profesji jest rozwój. W związku z tym należy przyjąć, że miarą wartości kształcenia nauczycieli, jest ich przygotowanie do rozwoju w toku pracy. Programy kształcenia nauczycieli powinny uwzględniać funkcje związane z niedookreśleniem, brakiem standardów oraz dynamiczną zmiennością zdarzeń¹. Interesująco pod względem badawczym jawi się to, jak z tymi trudnościami radzą sobie młodzi nauczyciele? Czy są rzeczywiście w jakiś sposób wspierani, a jeśli tak, to czy wystarczająco? Bardzo ciekawych rozwiązań dotyczących wspomagania początkujących nauczycieli, dostarczają doświadczenia australijskie. Przeprowadzono tam projekt badawczy polegający na utworzeniu sieci wsparcia dla adeptów zawodu, złożonej z osób bardziej doświadczonych, przy czym pochodzących z innych szkół niż te, w których pracują wybrani do projektu początkujący nauczyciele. Celem podjętej inicjatywy było nie tylko udzielenie wsparcia młodym pracownikom, ale również rozwijanie umiejętności *mentoringu* wśród tych bardziej doświadczonych². Projekt ten wydaje się być szczególnie interesujący w świetle badań, które wykazały, że młodzi nauczyciele często deklarują niechęć do mówienia swoim współpracownikom o własnych problemach i trudnościach. Podczas gdy chętnie dzielą się problemami i doświadczeniami z innymi nauczycielami poza środowiskiem ich pracy, na przykład ze znajomymi z czasów studiów³. Nauczyciele zaangażowani w sieć wsparcia, jej przydatność oceniali bardzo wysoko. Projekt zawierał w sobie różne formy interakcji: spotkania, rozmowy telefoniczne, wymianę poczty e-mail, ale także uczestnictwo w forach dyskusyjnych⁴. Młodym nauczycielom stworzono możliwości do otrzymywania bieżącego wsparcia i pomocy, aby mogli bez poczucia osamotnienia zgłębiać tajniki nauczycielskiej profesji. Niniejsze badanie było inspiracją do przyjrzenia się polskiemu forum internetowemu dla nauczycieli, jako niezależnym, samoorganizującym się sieciom, czy grupom wsparcia.

Celem tekstu jest prezentacja zrealizowanego badania i jego wyników. Przeprowadzono je w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, z jakimi problemami i wątpliwościami zmagają się początkujący nauczyciele. Perspektywą teoretyczną wyznaczającą ramy myślenia interpretacyjnego, jest teoria dwóch racjonalności Roberta Kwaśnicy. Szczególnie istotne dla

1 H. Kwiatkowska, *Pedeutologia*, Warszawa 2008, s. 205.

2 S. Schuck, *Getting help from the outside: developing a support network for beginning teachers*, "Journal of Educational Enquiry" 2003, Vol. 4, No. 1, s. 49-67.

3 Tamże, s. 49-64.

4 Tamże, s. 50.

niniejszego badania są następujące założenia: a) racjonalność to perspektywa interpretacyjna, sposób nadawania sensów rzeczywistości, który jest utrwalony w doświadczeniu, b) racjonalność adaptacyjna wiąże się z postrzeganiem rzeczywistości opartym na następujących cechach: fundamentalizm interpretacyjny, interwencyjność poznawcza, pragmatyczność uzasadnień i samopotwierdzająca się świadomość poznawcza, c) racjonalność emancypacyjna widzi świat w sposób, który cechują antyfundamentalizm interpretacyjny, intencjonalność poznawcza, uniwersalizm uzasadnień oraz krytyczna samoświadomość własnej racjonalności⁵. W prezentowanym badaniu, sformułowano następujące pytania szczegółowe: która z racjonalności (adaptacyjna czy emancypacyjna) dominuje w wypowiedziach (w strukturach sensotwórczych) początkujących nauczycieli? Jakie obszary działalności zawodowej są problematyczne dla początkujących nauczycieli?

Prowadzenie namysłu naukowego obliguje do zadeklarowania założeń ontologicznych i epistemologicznych. Analiza dyskursu oznacza uznanie przez badacza tautologiczności, czyli dyskursywnego charakteru rzeczywistości⁶. Natomiast epistemologiczne podstawy określa założenie, że wiedza jest zrelatywizowana i wytwarzana w toku interakcji społecznych⁷.

Tytuł niniejszego artykułu został sformułowany prowokacyjnie. Pojęcie cenzury w kontekście rzeczywistości, którą określa się jako płynną nowoczesność⁸, wydaje się być archaizmem. Użyte w tytule określenie „cenzura”, należy odczytywać metaforycznie. Jest to również nawiązanie do stanowiska prezentowanego przez Betę Stelmach, głoszącego, że pomimo oficjalnego zakazu jej istnienia, nadal jest obecna w życiu współczesnego człowieka, przybierając różnorakie formy⁹. Określenie aktywności nauczycieli na forum internetowym, jako pozbawionej cenzury, ma na celu wyeksponowanie potencjału tego pola badawczego w kontekście sytuacji, w której nauczyciele wypowiadający się publicznie, są świadomi tego, że obserwują ich zwierzchnicy, koledzy z pracy, rodzice i uczniowie. Adekwatne do pytań badawczych było przyjęcie jakościowej strategii badań, metody analizy tekstów¹⁰, którymi były wypowiedzi początkujących nauczycieli na forum internetowym. W interpretowaniu zastosowano indukcyjny model eksplanacyjny¹¹. Relacje komunikacyjne jakie tworzy wirtualna przestrzeń, wydają się stanowić nietypowy i bardzo ważny obszar badawczy w kontekście funkcjonowania nauczycieli. Podjęcie eksploracji forum internetowego, związane jest z założeniem o potencjalności poznawczej i prawdziwości zamieszczanych tam wypowiedzi. Opiera się na dwóch przesłankach wynikających z sytuacji nauczycieli na forum internetowym: a) możliwość zachowania anonimowości, b) chęć uzyskania pomocy w konkretnych sytuacjach. Nauczyciel nie ma poczucia bycia ocenianym, nie obawia się oceny społecznej w przypadku przyznania się do niewiedzy, w związku z tym nie boi się zadawania pytań, popełniania błędów. Szukając wsparcia mówi o swoich poglądach, refleksjach, spostrzeżeniach. Należy zaznaczyć, że istnieje również możliwość wystąpienia na forum internetowym wielu przypadków czy sytuacji, które będą negatywnie oddziaływać na jego autentyczność. Pewne ryzyko zniekształcenia wyników badań, zawsze wpisane jest w przyjęte przez badacza rozwiązanie metodologiczne. Przedstawione wyniki badań i wyprowadzone z nich wnioski są sprzężone z przyjętą perspektywą teoretyczną i metodologiczną, zatem nie uzurpują sobie prawa do odczytywania ich znaczenia w perspektywie ogólności.

Analizie poddane zostały wypowiedzi umieszczone na forum internetowym przeznaczonym dla nauczycieli (www.45minut.pl). Wzięto pod uwagę posty opublikowane od 1 I 2011 do 15 X 2013. Badanie objęło 126 wypowiedzi i 44 osoby. Przyjęto następujące sposoby wyodrębnienia głosów „nauczycieli początkujących”: a) wnioski wyprowadzone z analizy wypowiedzi badanych (stworzenie listy *nicków* nauczycieli początkujących i ponowny ogląd całości materiału badawczego), b) określenie przez nauczyciela długości swojego okresu pracy (za początkującego - na potrzeby badania - uznano nauczyciela pracującego do dwóch lat). W każdym przypadku *nick* użytkownika został zastąpiony numerem porządkowym, a pojawiające się śladowo dane osobowe zostały usunięte. W niniejszym artykule termin wypowiedź będzie używany zamiennie ze słowem post.

Wstępna interpretacja materiału badawczego pozwoliła na wyodrębnienie czterech kategorii, wokół których skupiały się wypowiedzi początkujących nauczycieli: wychowanie, wejście w rolę nauczyciela, dydaktyka, współpraca z rodzicami. Kategorie wymienione zostały hierarchicznie od tej, do której odnosi się najwięcej wypowiedzi, po tę, z którą kore-

5 R. Kwaśnica, *Teoria dwóch racjonalności. Od filozofii sensu ku pedagogice ogólnej*, Wrocław 2007, s. 59-79.

6 W. Marzec, *Poststrukturalistyczna teoria dyskursu i empiryczne badania społeczne*, „Praktyka Teoretyczna” 2011, nr 4, s. 185-198.

7 Tamże.

8 Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 7-9.

9 B. Stelmach, *Współczesne formy cenzury medialnej w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2007, nr 3(5) s. 190-214.

10 D. Silverman, *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2012, s. 43-44.

11 G. Gibbs, *Analizowanie danych jakościowych*, Warszawa 2011, s. 25.

spondowała najmniejsza liczba postów. W związku z ograniczeniami, wobec których postawiony jest niniejszy tekst, ze względu na przyjętą konwencję artykułu, przedstawiony zostanie pewien wycinek zebranych danych. Przy każdej ze zidentyfikowanych kategorii zostanie zaprezentowana wypowiedź, bądź wypowiedzi typowe.

Oto przykład wypowiedzi w kategorii wychowania: „od początku września uczę pierwszy raz w szkole. (...) Problem mogę mieć z jedną klasą (a dokładnie drugą). Sytuacja w skrócie wygląda tak: po przeczytaniu wielu postów i dwóch książek zacząłem z »wysokiego <<: nakazy, zakazy, karne kartkówki, reguły, poważny ton *etc.* O ile praktycznie we wszystkich klasach to działa to jedna klasa od pierwszych minut zachowywała się tak jakby chciała mnie sprowokować. Jestem pewien, że część klasy została zbuntowana przez jedną lub kilka uczennic z którymi sobie skutecznie poradziłem kilka dni wcześniej i pokazałem im gdzie ich miejsce w szeregu. Teraz pytanie do Was drodzy forumowicze? Jak radzicie mi biorąc pod uwagę Wasze doświadczenie - za wszelką cenę stawiać na swoim czy po prostu trochę zejść z tonu? Generalnie już zauważyłem, że jak pod koniec lekcji powiedziałem im, że jeżeli oni będą w stosunku do mnie OK (zachowanie *etc.*) to ja będę dla nich ok (brak karnych kartkówek *etc.*), po kilku zdaniach jakby troszkę inaczej już było. Czy zrobiłem błąd? Iść w zaparte?”¹². Prawdopodobnie doświadczenia zdobyte w kilku klasach, umocniły przekonanie o zasadności przyjętej przez autora wypowiedzi strategii działania. W związku z tym zyskał on pozorne poczucie efektywności. Jednak fakt, że przyszło mu uczyć w klasie, w której powyższe metody nie przyniosły rezultatu, uczynił go bezradnym. W związku z tym nauczyciel zaczął poszukiwać pomocy na forum internetowym. Przyjęte przez niego założenia, redukują ucznia do przedmiotu, a przejawy zachowań, nietypowych, autonomicznych, wymagających refleksyjnego działania, dla wypowiadającego się nauczyciela, stały się niewygodną przeszkodą. Zgodnie z omawianym przez R. Kwaśnicę fundamentalizmem interpretacyjnym, (wpisanym w adaptacyjny sposób usensowiania świata), źródła niepowodzeń, upatrywane są w czynnikach zewnętrznych. W tym wypadku świadczy o tym stwierdzenie, że „klasa została zbuntowana przez jedną lub kilka uczennic”. Wypowiedź nauczyciela wskazuje na to, że skuteczne działanie utożsamia on z działaniem zaprzeczającym idei partnerstwa w relacji nauczyciel-uczeń i podmiotowego traktowania ucznia. Nauczyciel opisuje rzeczywistość w ujęciu momentalistycznym, czyli podejmując określone działania rozpatruje ich sens tylko w danym miejscu i czasie. Post zakończony jest pytaniem o zasadność swojego działania. Można to interpretować jako przejaw autorefleksji, jednak cała treść wcześniejszej wypowiedzi, wskazywałaby na to, że deklarowana wątpliwość, co do słuszności własnych działań, występuje tutaj raczej jako pytanie retoryczne. Może to wynikać z niewypowiedzianego oczekiwania na oczyszczenie z zarzutów (potencjalnej winy) przez innych forumowiczów. Łączy się to w logiczny sposób z dużą wiarą w słuszność podejmowanych przez siebie działań.

W kategorii określonej jako wchodzenie w rolę nauczyciela, jako przykład typowej wypowiedzi uznano następujący post: „Witam, na początku chciałabym się pochwalić- dostałam pracę od września w małej wiejskiej szkole podstawowej. Będę robiła staż na kontraktowego. Już dziś wiem, że dostanę wychowawstwo w klasie 4 (ew. 5). Chciałabym jakoś dobrze to wszystko zacząć, a przyznam że perspektywa wychowawstwa napawa mnie wielkim strachem... (do tego zebrania z rodzicami to kolejny powód do strachu:)) Poradźcie mi proszę, jak mogę już dziś zacząć się »przygotowywać« do nowej roli by 1 września stanąć w progu szkoły pewna siebie i »bez duszy na ramieniu?« Na czym polega rola wychowawcy (chodzi mi o kwestie również papierkowa-wiem że jest jej ponoc sporo). Będę wdzięczna za dyskusję z pomysłami i radami”. Początkujący nauczyciel, podejmując namysł nad obowiązkami ma wątpliwości i obawy, co świadczy o pewnej wrażliwości i próbach podejmowania refleksji. Geneza refleksji jest niepewność, wątpliwość, wahanie, niemożność, unikanie formułowania rozstrzygających i ostatecznych sądów. Jest ona zorientowana na rozwiązywanie konkretnych problemów, stanowi również centralne ogniwo uczenia się, oparte na pogłębionym rozumieniu uwarunkowań i sytuacji pracy. Refleksja to rodzaj myślenia, którego cechą jest nieustający namysł, rozważanie czegoś, dociekanie, ważenie problemu i jego różnych stron. Jest to rodzaj teoretycznego rozumowania¹³. Osoba poszukuje wiedzy, jest na nią otwarta, cechuje ją intencjonalność poznawcza. Oznacza to, że zmiany, które dokonują się w jej strukturach myślowych nie są niczym wymuszane, nie zachodzą pod presją konieczności, są intencjonalne. Jednostka sama szuka słabych punktów swojej wiedzy, nieustannie poddaje ją rewizji i wychodzi poza jej dotychczasowe ustalenia¹⁴. Przyszły nauczyciel mówi o uczuciu strachu, jakkolwiek pewien poziom lęku wydaje się być typowy dla wchodzenia w nową rolę i nieznanne środowisko, to określenie „wielki strach”, „dusza na ramieniu”, sugeruje brak wystarczającego przygotowania do podjęcia tejże roli zawodowej. Jeden z fragmentów określał obowiązki wynikające z prowadzenia dokumentacji szkolnej jako kwestie

¹² Wypowiedzi zostały umieszczone w niezmiennym zapisie, stąd mogą pojawić się w nich różnego rodzaju błędy.

¹³ H. Kwiatkowska, *Pedagogia...*, dz. cyt., s. 60.

¹⁴ R. Kwaśnica, *Teoria dwóch...*, dz. cyt., s. 105.

papierkowe, których podobno jest sporo. Niemal automatycznie nasuwa się w tym miejscu pytanie o to, jak w przypadku tej osoby wyglądały praktyki zawodowe wymagane podczas studiów?

Przyjęcie nowej roli zawodowej wiązało się wśród użytkowników forum z licznymi trudnościami związanymi z organizacją pracy. Wyrazem tego jest następujący post: „chodzi o szkołę ponadgimnazjalną. Zwykle zwracam się do uczniów po imieniu, ale wiadomo na początku się ich nie zna. Jak w takiej sytuacji zwrócić się do ucznia z przedostatniej ławki? Kolego z przedostatniej ławki pod oknem..... - nie jest to forma zbyt spoufalająca się z uczniami? Nie będą mi przez to wychodzili na głowę? Może proponujecie jakiś inny zwrot, w sytuacji kiedy nie zna się jeszcze wszystkich uczniów po imieniu” .. Interpretacja niniejszej wypowiedzi może stwarzać pewne problemy ze względu na zawarte w niej dwa podejścia do ucznia, w pierwszej części postu można dostrzec pojawiającą się refleksję, wątpliwości i namysł w trosce o wyrażanie podmiotowości uczniów. Jednakże użycie sformułowań „wchodzenie na głowę” i „spoufalanie się” w kontekście uczniów, można interpretować jako przejaw poczucia wyższości wynikający z samego pełnienia roli nauczyciela oraz specyficznego podejścia do budowania autorytetu opartego na dążeniu do zewnątrz sterowności uczniów. Takie nastawienie oznaczałoby powierzchowność w pojmowaniu kwestii związanych z relacją uczniów z nauczycielem. Wypowiedź ta może świadczyć o interpretowaniu świata w oparciu o fundamentalizm interpretacyjny, czyli uznawanie za jedyny możliwy, wzór relacji nauczyciela i uczniów wykreowany na podstawie własnych doświadczeń edukacyjnych.

Początkujący nauczyciele na forum internetowym wśród wszystkich wyodrębnionych na potrzeby niniejszego badania kategorii, stosunkowo rzadko zabierają głos w sprawach związanych ze współpracą z rodzicami i metodyką kształcenia (nieznaczne różnice). Przykład wpisujący się w kategorię dydaktyka, stanowi następujący post: „Witam wszystkich. Od niedawna uczę matematyki w gimnazjum (zastępstwo). Dostałam bardzo specyficzną klasę, same dzieciaki z problemami. Jednak krok po kroku, bardzo powoli posuwamy się do przodu. Absurd polega na tym, że uczniowie którzy na lekcji ROBIĄ zadania samodzielnie, na sprawdzianie nie piszą nic. Nie bardzo wiem co z tym fantem zrobić, tym bardziej, że spotykam się z zarzutami: «Pani nie tłumaczy». A ja przecież tłumaczę, w kółko to samo. DO znudzenia! Ale jak wytłumaczyć matematykę na poziomie gimnazjum, gdy uczeń ma zaległości z podstawówki? Potężne zaległości. Przecież to jak grochem o ścianę. Absurd nr 2: Na zajęcia wyrównawcze przychodzi uczeń. Nie umie, więc tłumaczę. Raz, drugi, nawet trzeci i czwarty. W końcu coś przeskakuje w głowie i zadania kolejne robi samodzielnie. Na sprawdzianie nie pisze nic albo jakieś nonsensy. Zarzut: na wyrównawczych Pani też nie tłumaczy. Oczywiście wiem, że jest to kwestia utrwalenia, powtarzania, ugruntowania wiedzy. Ale przecież nie zmuszę ucznia do uczestnictwa w zajęciach wyrównawczych (jedne to trochę za mało) a na lekcji, eh... szkoda słów. Przecież nie da się zrozumieć jak się NIE SŁUCHA. Ja to wiem, wszyscy nauczyciele to wiedzą - przynajmniej tak mi się wydawało. Mimo to nauczyciele(!) przychodzą do mnie z pretensjami. Jestem zniechęcona na maksa. Jest jakiś sposób na wyjście z tego błędnego koła?” Użycie określenia „dzieci z problemami”, świadczy o tym, że przyczyna niepowodzeń jest z góry lokowana w dziecku. Pejoratywne nacechowanie znaczeniowe słowa „znudzenie” może świadczyć o negatywnym nastawieniu do ucznia, o pewnym zirytowaniu faktem zaistnienia niepowodzeń zawodowych. Nauczycielka używa wyrażenia „oczywiście wiem”, oznacza to, że swoją wiedzę postrzega jako niepodważalną i całkowicie pewną. Poprzez słowa „nie da się zrozumieć jak się nie słucha”, autor ponownie daje wyraz swojemu podejściu do własnej wiedzy. Wypowiadający się nauczyciel wydaje się być pozbawiony samokrytycznej świadomości poznawczej. W momencie kiedy autor omawianego postu, posiadając przez siebie wiedzę konfrontując z rzeczywistością, a ona okazuje się być bezwartościowa pod względem pragmatycznym, wypowiadający się nauczyciel ten stan rzeczy opisuje za pomocą kategorii absurdu.

Liczne wypowiedzi mieszczące się także w kategorii dydaktyki, dotyczyły dokumentacji szkolnej. Przykład może stanowić następujący post: „Witam serdecznie. Czy mógłby mi ktoś pomóc napisać tok czynnościowy z piłki nożnej o tematyce: doskonalenie strzału na bramkę. Bardzo proszę o pomoc”. W tej wypowiedzi ujęcie momentalistyczne wydaje się przejawiać w myśleniu i działaniu. Innymi słowy uwaga człowieka skupia się na tych zdarzeniach i okolicznościach, które okazują się ważne tu i teraz. W przypadku każdego działania, świat jawi się jako zamknięta całość, która jest ograniczona w czasie przez ramy tego działania, przez jego wyraźnie zaznaczony początek jakim jest cel działania i wyrażony koniec jakim jest wymierny efekt działania¹⁵. Nauczyciel ma coś do wykonania i chce po prostu formalnie się z tego wywiązać. Zwraca się do uczestników forum z prośbą o napisanie dokumentu, należy zaznaczyć, że nie jest to prośba o pomoc w napisaniu, o udzielenie wskazówek, pokazanie wzoru. Uznanie bezrefleksyjności i ignorancji wynikającej z takiego stosunku do wykonywanego zawodu, nie wydaje się wymagać dalszych uzasadnień. Nasuwa się również pytanie czy

15 Tamże, s. 85.

studia kształcące nauczycieli, nie wyposażały swoich absolwentów w umiejętność konstruowania tego typu dokumentów czy należy rozumieć to jako poszukiwanie „drogi na skróty” przez adaptujących się do zawodu. Pojawiła się również inna wypowiedź, będąca także prośbą o pomoc. Post był następujący: „Mam duży problem może mi ktoś podać gdzie znajdę podstawę programową wychowania fizycznego dla drugiego etapu??? PROSZE, jestem zdesperowana, bo muszę coś szybko stworzyć”. Osoba wypowiadająca się mówi o stworzeniu „czegoś”, można rozumieć to jako cokolwiek, bez względu na jakość, aby tylko wypełnić formalny obowiązek. W tym miejscu nasuwa się pytanie: czy kategoria wyuczoney bezradności¹⁶, która odnosi się do uczniów, jest również teorią adekwatną do badania nauczycieli?

Wszystkie wypowiedzi koncentrujące się wokół współpracy z rodzicami odnosiły się do problemów i wątpliwości młodych nauczycieli związanych z komunikacją z rodzicami, zarówno w kontekście prowadzenia rozmów indywidualnych, jak i zebrań. Przykładowa wypowiedź w tym obszarze: „Dzisiaj po zebraniu został tata jednego z uczniów, poskarżył się, że dziecko nie lubi kilku przedmiotów, między innymi angielskiego, którego uczę (ciężko mu to przez gardło przeszło). I że nie chce robić zadań domowych, jak on ma je zmotywować? Żadnych konkretnych przyczyn nie podał, dodam, że dziecko jest dobrym/bardzo dobrym uczniem. Coś przebąkiwał, że nauczyciele są zbyt wymagający. Nie wiem, czego on ode mnie do końca oczekiwał, stwierdził, że mówi to po to, żebym była świadoma problemu, bo pewnie pędzę z programem i nie mam czasu na sprawy wychowawcze. i czy mam dzieci? Miałam wrażenie, że wyraża w ten sposób nieufność do mnie jako wychowawcy (w sumie uzasadnioną, to moje pierwsze wychowawstwo). Miałam do czynienia ze starszymi dziećmi z tej rodziny, też narzekały na wymagających nauczycieli, wcześniej przychodziła ich mama skarżyć się, że nie lubią angielskiego i że jestem wymagająca. Może więc to rodzinne? Podpowiedzcie mi, jak reagować w takich sytuacjach? Powiedziałam temu rodzicowi, że początki w 4 klasie są trudne, że dziecko przyzwyczai się do nowych obowiązków, i żeby zachęcać je, żeby robiło zadania domowe. I że nauka wszystkich przedmiotów jest jego obowiązkiem, jedne mogą mu się bardziej podobać, a inne nie. Pan ten stwierdził, że lubi robić lekcje z koleżanką, powiedziałam, że to dobry pomysł, że może ją to zmotywuje. Sama nie wiem, może powinnam jakieś inne argumenty przytoczyć. Coś czuję, że to początek spotkań z rodzicami tego dziecka...” Wyrażenia typu: rodzic przyszedł się „poskarżyć”, „przebąkiwał”, można interpretować jako przejawy nastawienia nauczyciela, dla którego spotkanie z rodzicem nie było okazją do rozmowy, szansą na przybliżenie sobie sytuacji konkretnego ucznia, a pewnego rodzaju nieprzyjemnym i właściwie niepotrzebnym obowiązkiem. Rodzic, który przychodzi do nauczyciela w jakiejś sprawie, postrzegany jest jako kłopotliwy i uciążliwy. Użycie sformułowania „nie wiem czego oczekiwał” w kontekście rozmowy z rodzicem mającym jakiś problem ze swoim dzieckiem, może świadczyć o odczuwaniu bezradności w sytuacji pełnienia swojej roli zawodowej. Może to również oznaczać brak świadomości tego, że wiedza na temat zachowania dziecka w domu, dla nauczyciela kierującego się w swojej pracy profesjonalnym osądem jest niezbędna. Ten rodzaj rozumowania jest instrumentem w dochodzeniu do nauczycielskiego profesjonalizmu. Nauczyciel uczy się kształtować osąd, analizując „zdarzenia krytyczne”, buduje go na bazie indywidualnego odbioru zdarzenia, sposobu jego zrozumienia, teoretycznego objaśnienia i autonomicznego wartościowania. W związku z tym nauczyciel potrzebuje wiedzy o uczniu, o jego warunkach pracy, ale głównie wiedzy o sobie jako człowieku i nauczycielu¹⁷. W przypadku rozpoczynających pracę wydaje się, że należałoby oczekiwać, chociażby pewnej wrażliwości i świadomości tego, że wszystkie informacje na temat uczniów mogą być niezwykle cenne, istotne i niejednokrotnie kluczowe dla zrozumienia konkretnego dziecka. Autor wypowiedzi, przyczyn problemu upatruje poza własną osobą. Źródła swoich niepowodzeń dostrzega w uwarunkowaniach zewnętrznych, (tutaj: specyfika konkretnej rodziny). Nie dopuszcza do siebie, że jego wiedza w danym obszarze może być niepełna. Nauczyciel uważa, że skoro nie ma nic do powiedzenia rodzicowi na dany temat, to jego pytania i podejmowanie rozmowy jest czymś niezasadnym i niepotrzebnym. Takie podejście jest jednocześnie wyrazem stosunku do wiedzy, które jest wpisane w racjonalność adaptacyjną w ujęciu R. Kwaśnicy. Użycie słów „przytoczyć argumenty” w kontekście tej wypowiedzi może świadczyć o tym, że nauczyciel z góry założył, że celem rozmowy prowadzonej z rodzicem jest przekonanie jednej strony do racji drugiej. Przez wypowiadającego się nauczyciela wykluczony został aspekt założeń związanych z kategorią komunikacji i wspólnotowości zaproponowanej przez R. Kwaśnicę przy okazji opisywania racjonalności emancypacyjnej. Nauczyciel nie postrzega rozmowy z rodzicem jako możliwości wzajemnego przedstawienia swoich punktów widzenia, którego celem miałyby być obopólne zrozumienie. Inny przykład stanowi następująca wypowiedź „we wrzesniu czeka mnie zebranie z rodzicami, nie wiem co mam im powiedzieć i wgl jaki ma być scenariusz. Szukałem info w internecie ale nic nie ma pomocy to mnie przeraza”. Wypowiadający się nauczyciel poszukuje gotowych scenariuszy i procedur działania,

16 B. Ciżkowicz, *Wyuczona bezradność młodzieży*, Bydgoszcz 2009, s. 8-19.

17 H. Kwiatkowska, *Pedeutologia...*, dz. cyt., s. 173, 177.

w sytuacji kiedy nie posiada takich wytycznych, odczuwa strach. Autor wypowiedzi opisuje swoje uczucia używając terminu „przeżalenie”. Początkujący nauczyciel na forum internetowym szuka pomocy, może warto byłoby się zastanowić w jaki sposób swoją rolę spełnia w tym przypadku opiekun stażu, (który jest przydzielony każdemu początkującemu nauczycielowi)? Post demaskuje brak wiedzy na temat wyglądu zebrania (mocno zarysowuje się pewien deficyt w przebiegu praktyk zawodowych, skoro nie ma doświadczeń w tej kwestii). Nauczyciel potrzebnych informacji poszukuje w Internecie, nieznałazł ich, wiąże się z odczuwaniem lęku. Czy studia nie wyposażają w umiejętność poszukiwania informacji nie tylko za pośrednictwem Internetu?

Powyżej zamieszczono pewną próbkę materiału badawczego i próby jego interpretacji. Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu, zaprezentowano wybrane posty, które zostały wyodrębnione na podstawie kryterium podobieństwa do innych wypowiedzi z danej kategorii. Nie mniej, wybór ten obciążony jest subiektywizmem. Próba udzielenia odpowiedzi na pytanie postawione we wstępie: z jakimi pytaniami, problemami i wątpliwościami zmagają się początkujący nauczyciele, jest jednocześnie podsumowaniem części prezentującej materiał badawczy (Tabela 1.). Najczęściej występujące problemy, trudności, wątpliwości w obszarze wychowania, związane są z zachowaniem uczniów podczas lekcji (całych klas, grup, konkretnych uczniów) oraz bezradnością wobec postaw konkretnych uczniów. W obrębie dydaktyki pojawiają się głównie problemy związane z efektywnością nauczania - uczenia się (problem widziany w uczniu, nie w sobie, z góry zakłada się, że wiedza ma być przekazywana, a nie konstruowana). Często pojawiały się także problemy z rozbudzeniem motywacji, utrzymaniem uwagi i stanu skupienia uczniów (co jest bezpośrednią konsekwencją poprzedniego zagadnienia). Licznie reprezentowane były posty nauczycieli, w których formułowali oni prośby dotyczące pomocy, rady lub wyłączenia odnośnie obowiązków związanych z koniecznością prowadzenia różnego rodzaju dokumentacji szkolnej. Pytania, problemy i wątpliwości związane bezpośrednio z wchodzeniem w rolę nauczyciela oscylowały wokół sposobu rozumienia, znaczenia, budowania i podtrzymywania autorytetu oraz postrzegania swoich predyspozycji, cech osobowościowych, a także kwalifikacji w kontekście „bycia nauczycielem”. Kategoria nazwana „współpracą z rodzicami”, wiązała się z wypowiedziami odnoszącymi się do strategii komunikacyjnych, innymi słowy tego jak prowadzić „trudne rozmowy”. Podejmowano kwestie dotyczące sposobów organizowania kontaktu z rodzicami (kontakt indywidualny i zebrania). Wyrażano również obawy na temat tego w jaki sposób w określonych sytuacjach nauczyciel - wychowawca może być postrzegany przez rodziców uczniów. Warto dodać, że powyższe kategorie są ze sobą połączone, kryterium rozstrzygającym o przypisaniu do danej grupy był główny problem czy cel wypowiedzi. Wypowiadając się młodzi nauczyciele, często przedstawiając siebie i swoje położenie, stawali przed koniecznością przedstawienia pewnego kontekstu sytuacyjnego. W ten sposób wypowiedzi przyporządkowane do konkretnej kategorii związane były również z innymi. Wynika to prawdopodobnie z przyjęcia sztucznego podziału, (koniecznego dla pewnego uporządkowania materiału badawczego) i wyodrębnienia kategorii, które w praktyce edukacyjnej są ze sobą ściśle powiązane i występują równolegle.

Po dokonaniu powyższego podsumowania, nasuwają się następujące wnioski. Wszystkie wypowiedzi odnoszą się do sytuacji „trudnych, problematycznych”, nie ma wpisów typu „jest dobrze, ale co można zrobić, aby było lepiej”. Dominują pytania i konkretne problemy nad przemyśleniami, refleksjami i wątpliwościami, co może świadczyć o tym, że forum internetowe wykorzystywane jest przez początkujących nauczycieli bardziej instrumentalnie niż semantycznie. Grupa ta poszukuje gotowych procedur postępowania. We wszystkich wymienionych obszarach tematycznych podejmowanych przez początkujących nauczycieli, wielokrotnie odkrywano rozległe braki w wiedzy nauczycieli rozpoczynających swoją zawodową ścieżkę. W materiale badawczym wiele wypowiedzi sugerowało, że reguły myślenia i postępowania tych osób wyznacza instrumentalna teoria wychowania, oznaczająca brak lub niedostatki refleksyjności, nadmiar wiadomości technicznych, irracjonalne poglądy wychowawcze (gdzie przekazuje się gotowe wzorce zachowania, wpływa się na dziecko w sposób bezpośredni, steruje uczniem w imię jego dobra)¹⁸. Interpretacja tego zjawiska może zaprowadzić do następujących wniosków. Podczas studiów teorie przekazywane są jako treści, nie wskazuje się na możliwości korzystania z nich, (podejmowania przez ich przyzmat refleksji) w praktycznej działalności, czego efektem jest fasadowość i pozorność wiedzy posiadanej przez studentów, a później nauczycieli. Należy zaznaczyć, że przeznaczeniem teorii nie jest jej bezpośrednie wdrażanie w działalność praktyczną. Refleksyjne korzystanie z perspektyw interpretacyjnych, które tworzą poszczególne teorie naukowe, to niezbędny element w procesie nabywania sprawności w interpretowaniu złożonej rzeczywistości edukacyjnej¹⁹. Nauczyciele rozpoczynający pracę powielają różne stereotypy, poprzez odwoływanie się do własnych doświadczeń edukacyjnych. Efektem jest to, że kolejne pokolenie bezrefleksyjnie reprodukuje wzorce, procedury i standar-

18 B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001, s. 88.

19 H. Kwiatkowska, *Pedagogia...*, dz. cyt., s. 108.

Tabela 1

Racjonalność adaptacyjna	fundamentalizm interpretacyjny	„O ile praktycznie we wszystkich klasach to działa to jedna klasa od pierwszych minut zachowywała się tak jakby chciała mnie sprowokować. Jestem pewien, że część klasy została zbuntowana przez jedną lub kilka uczennic(...)”
	interwencyjność poznawcza	„Witam serdecznie. Czy mógł by mi ktoś pomóc napisać tok czynnościowy z piłki nożnej o tematyce: doskonalenie strzału na bramkę. Bardzo proszę o pomoc.”
	pragmatyczność uzasadnień	„Oczywiście wiem, że jest to kwestia utrwalenia, powtarzania, ugruntowania wiedzy. Ale przecież nie zmuszę ucznia do uczestnictwa w zajęciach wyrównawczych”
Racjonalność emancypacyjna	samopotwierdzająca świadomość poznawcza	„spotykam się z zarzutami: „Pani nie tłumaczy”. A ja przecież tłumaczę, w kółko to samo. DO znudzenia!”
	antyfundamentalizm interpretacyjny	„ zdaje sobie sprawę, że stosowane od lat metody niekonieczne muszą odpowiadać na potrzeby współczesnych uczniów”
	intencjonalność poznawcza	„Poradźcie mi proszę, jak mogę już dziś zacząć się przygotowywać do nowej roli by 1 września stanąć w progu szkoły pewna siebie i bez duszy na ramieniu? Na czym polega rola wychowawcy (chodzi mi o kwestie również papierkowa-wiem że jest jej ponoć sporo). Będę wdzięczna za dyskusje z pomysłami i radami”
	uniwersalizm uzasadnień	brak przykładów
	krytyczna samoświadomość poznawcza	„wiem, że to czego dowiedziałam się na studiach nie jest wystarczające, dlatego, podczas praktyki będę musiała się jeszcze wiele nauczyć”

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 2

	wychowanie	wchodzenie w rolę nauczyciela	dydaktyka	współpraca z rodzicami
Najczęściej podejmowane wątki i zagadnienia w wyodrębnionych kategoriach	zachowanie uczniów podczas lekcji (całych klas, grup, konkretnych uczniów), bezradność wobec postaw konkretnych uczniów	sposób rozumienia, znaczenie, budowanie i podtrzymywanie autorytetu, własne predyspozycje do wykonywania zawodu, cechy osobowościowe oraz kwalifikacje istotne w kontekście „bycia nauczycielem”	problemy związane z efektywnością nauczania- uczenia się, problemy z rozbudzeniem motywacji i utrzymaniem uwagi i stanu skupienia uczniów, prośby dotyczące pomocy, porady lub wyręczenia odnośnie obowiązków związanych z koniecznością prowadzenia różnego rodzaju dokumentacji szkolnej	strategie komunikacyjne (jak prowadzić trudne rozmowy z rodzicami) sposoby organizowania kontaktu z rodzicami (kontakt indywidualny i zebrania), obawy na temat tego w jaki sposób w określonych sytuacjach nauczyciel-wychowawca może być postrzegany przez rodziców uczniów.
Ilość postów:126 (niektóre z nich zostały przypisane do więcej niż jednej kategorii)	64	36	28	24

Źródło: Opracowanie własne.

dy działania, które literatura pedagogiczna dawno już zepchnęła do lamusa. Analiza materiału badawczego prowadzi do sformułowania przesłanek pozwalających na założenie, że nastawienie adaptacyjne dominuje nad emancypacyjnym. W 126 postach nastawienie adaptacyjne zostało zidentyfikowane 112 razy, natomiast emancypacyjne 44 razy. Wielokrotnie zdarzało się tak, że w jednej wypowiedzi dostrzegalne były oba typy nadawania sensów rzeczywistości. W przypadku teorii dwóch racjonalności R. Kwaśnicy, ten stan rzeczy jest wpisany w rzeczywistość społeczną, (przykładowe fragmenty wypowiedzi ukazujących sposób interpretowania świata z perspektywy danego typu racjonalności, zostały zamieszczone w Tabeli 2.).

Bardzo ważne jest uświadamianie studentom kierunków nauczycielskich faktu, że nauczyciel po prostu nie dysponuje gotowymi instrukcjami dotyczącymi tego jak ma pracować, dlatego daremne jest ich poszukiwanie. Przyjęcie niniejszego założenia uwypukla konieczność przygotowania adeptów sztuki nauczycielskiej do twórczego przyglądania się swojej pracy, nieustannego jej przeobrażania i modyfikowania²⁰. Niniejszy tekst prowokuje do zadawania pytań o jakość praktyk zawodowych podczas studiów na kierunkach nauczycielskich. Młodzi nauczyciele bardzo często w wypowiedziach na forum internetowym, przyznają się do poczucia bezradności, strachu, lęku i przerażenia, który towarzyszy im podczas wkraczania w życie zawodowe. Istotny wydaje się być również wniosek wynikający z kolejności prezentowania poszczególnych kategorii wypowiedzi, która była zgodna z ilością wypowiedzi, występującą w danym obszarze. Najczęściej pojawiały się posty dotyczące problemów wychowawczych, najrzadziej te związane z dydaktyką i współpracą z rodzicami (nieznaczna różnica). Problemy wychowawcze, szczególnie te związane z dyscypliną, są czymś bardzo widocznym. Częstokroć zaburzającym pewne poczucie komfortu nauczyciela. Uzasadnień dla tego stanu rzeczy dostarcza stworzony przez R. Kwaśnicę podział rozwoju zawodowego nauczyciela na trzy stadia: przedkonwencjonalne, konwencjonalne, postkonwencjonalne. Henryka Kwiatkowska scharakteryzowała powyższe etapy. Pierwsze stadium wiąże się z silnym występowaniem takich potrzeb jak zewnętrzne uznanie czy zewnętrzna akceptacja. Istotne jest w nim również zabezpieczanie się przed ryzykiem, niepowodzeniem i konfliktem. Innymi słowy dla nauczycieli ważne są ochrona siebie samego i partykularne interesy²¹.

Zaprezentowane wnioski wyprowadzone zostały dwupłaszczyznowo. Odnoszą się one do sposobów postrzegania rzeczywistości przez młodych nauczycieli z perspektywy teorii R. Kwaśnicy oraz do obszarów, które sprawiają owej grupie trudności. Niniejszy tekst można odczytywać również jako próbę zasygnalizowania potencjalnie słabych punktów systemu kształcenia nauczycieli. Można w tym miejscu zaproponować podjęcie próby zmiany niniejszej sytuacji, poprzez podjęcie działań mających na celu usystematyzowanie i bardziej szczegółowe dookreślenie sposobów organizacji i realizacji praktyk, które przyszli nauczyciele odbywają podczas studiów. Ponadto istotne w tym kontekście wydaje się propagowanie kształcenia akademickiego zorientowanego na wskazywanie możliwości wykorzystywania poznawanych w czasie studiów teorii do podejmowania refleksji nad „wynurzającą się” z praktyki studenta czy początkującego nauczyciela, rzeczywistością edukacyjną.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Bauman Z., *Plymna nowoczesność*, Kraków 2006.
- [2] Cizkowicz B., *Wycieczka bezradność młodzieży*, Bydgoszcz 2009.
- [3] Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000.
- [4] Kwaśnica R., *Dwie racjonalności. Od filozofii sensu ku pedagogice ogólnej*, Wrocław 2007.
- [5] Kwiatkowska H., *Pedeutologia*, Warszawa 2008.
- [6] Marzec W., *Poststrukturalistyczna teoria dyskursu i empiryczne badania społeczne*, „Praktyka Teoretyczna” 2011, nr 4.
- [7] Schuck S., *Getting help from the outside: developing a support network for beginning teachers*, „Journal of Educational Enquiry” 2003, Vol. 4, No. 1.
- [8] Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych*, Warszawa 2012.
- [9] Stelmach B., *Współczesne formy cenzury medialnej w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2007, nr 3(5).
- [10] Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2001.

20 Tamże, s. 205.

21 H. Kwiatkowska, *Pedeutologia...*, dz. cyt., s. 208.